

M855A1 w Afganistanie

11 lipca 2010

Pierwsze partie ekologicznej amunicji 5,56 mm x 45 M855A1 z pociskiem EPR trafiają właśnie do Afganistanu. Nowy nabój ma zastąpić krytykowany od lat M855, wprowadzony jako standardowy w NATO w 1980.

Ekologiczny nabój pośredni 5,56 mm x 45 M855A1. Na pierwszym planie pocisk EPR

Program wprowadzania do uzbrojenia armii amerykańskiej nowoczesnej amunicji ekologicznej rozpoczął się w 1996 i od początku trapiły go kłopoty. Zastosowany w pierwszej wersji rdzeń wolframowo-nylonowy okazał się niewiele mniej zabójczy dla środowiska, niż pociski klasyczne. W kolejnym projekcie, oznaczonym jako M855A1 LFS zastosowano rdzeń ze stopu cyny, miedzi i bizmutu. Amunicja spełniała wszystkie postulaty i w połowie 2009 US Army była już przygotowana, aby wprowadzić ją do uzbrojenia. Niestety, testy poligonowe wykazały, że nowy rdzeń praktycznie topił się w wysokich temperaturach podczas strzału. Proces wprowadzania nowej amunicji trzeba było zawiesić prawie na rok.

Najnowszy rdzeń pocisku EPR (Enhanced Performance Round) wykonany jest z wolnego od bizmutu, całkowicie ekologicznego stopu. Trzyczęściowy pocisk składa się ze stalowego rdzenia-penetratora, dolnego rdzenia z ekologicznego stopu i cienkiego miedzianego płaszcza. Charakterystyczną cechą pocisku jest wystawanie penetratora w dużej części ponad płaszcz.

Program wprowadzenia nowoczesnej, ekologicznej amunicji małokalibrowej kosztował

Oprócz czynników ekologicznych, pocisk M855A1 EPR charakteryzuje się zwiększoną przebijalnością lekkich osłon i przeszkód terenowych (szyby samochodowe, karoserie, cienkie mury), a także zwiększoną donośnością oraz działaniem obalającym na cele żywe - zwłaszcza w walkach miejskich na dystansach do 50 metrów.

Amunicja pośrednia M855A1 EPR dedykowana jest głównie do karabinków M4 z 368-mm lufą, choć poprawę działania uzyskano również w karabinku M16 z lufą długości 508 mm i karabinku maszynowym M249. Jak stwierdził ppłk. Jeffrey K. Woods - kierownik programu badawczego amunicji M855A1 - jest to najlepszy pocisk kal. 5,56 mm jaki kiedykolwiek został wyprodukowany. Według Woodsa, nowy pocisk daje w niektórych przypadkach lepsze oddziaływanie na cel, niż klasyczny nabój karabinowy 7,62 mm x 51 M80.

Obecnie zakończyła się produkcja partii prototypowo-testowej. Plan zaopatrywania armii amerykańskiej zakłada wyprodukowanie 200 milionów M855A1 EPR w ciągu 12-

15 miesięcy. W drugiej kolejności ma się rozpocząć produkcja 5,56 mm w odmianie smugowej, oznaczonej M856 oraz prace nad wprowadzeniem amunicji karabinowej 7,62 mm x 51 M80 EPR i M67 EPR.



Ekologiczny nabój pośredni 5,56 mm x 45 M855A1. Na pierwszym planie pocisk EPR

Program wprowadzania do uzbrojenia armii amerykańskiej nowoczesnej amunicji ekologicznej rozpoczął się w 1996 i od początku trapiły go kłopoty. Zastosowany w pierwszej wersji rdzeń wolframowo-nylonowy okazał się niewiele mniej zabójczy dla środowiska, niż pociski klasyczne. W kolejnym projekcie, oznaczonym jako M855A1 LFS zastosowano rdzeń ze stopu cyny, miedzi i bizmutu. Amunicja spełniała wszystkie postulaty i w połowie 2009 US Army była już przygotowana, aby wprowadzić ją do uzbrojenia. Niestety, testy poligonowe wykazały, że nowy rdzeń praktycznie topił się w wysokich temperaturach podczas strzału. Proces wprowadzania nowej amunicji trzeba było zawiesić prawie na rok.

Najnowszy rdzeń pocisku EPR (Enhanced Performance Round) wykonany jest z wolnego od bizmutu, całkowicie ekologicznego stopu. Trzyczęściowy pocisk składa się ze stalowego rdzenia-penetratora, dolnego rdzenia z ekologicznego stopu i cienkiego miedzianego płaszcz. Charakterystyczną cechą pocisku jest wystawianie penetratora w dużej części ponad płaszcz.



Program wprowadzenia nowoczesnej, ekologicznej amunicji małokalibrowej kosztował podatników amerykańskich przez ostatnie 3 lata ponad 32 mln USD. W trakcie testów M855A1 EPR wystrzelono przeszło milion nabojów /

Zdjęcia: Picatinny Arsenal

Oprócz czynników ekologicznych, pocisk M855A1 EPR charakteryzuje się zwiększoną przebijalnością lekkich osłon i przeszkód terenowych (szyby samochodowe, karoserie,

cienkie mury), a także zwiększoną donośnością oraz działaniem obalającym na cele żywe - zwłaszcza w walkach miejskich na dystansach do 50 metrów.

Amunicja pośrednia M855A1 EPR dedykowana jest głównie do karabinków M4 z 368-mm lufą, choć poprawę działania uzyskano również w karabinku M16 z lufą długości 508 mm i karabinku maszynowym M249. Jak stwierdził ppłk. Jeffrey K. Woods - kierownik programu badawczego amunicji M855A1 - jest to najlepszy pocisk kal. 5,56 mm jaki kiedykolwiek został wyprodukowany. Według Woodsa, nowy pocisk daje w niektórych przypadkach lepsze oddziaływanie na cel, niż klasyczny nabój karabinowy 7,62 mm x 51 M80.

Obecnie zakończyła się produkcja partii prototypowo-testowej. Plan zaopatrywania armii amerykańskiej zakłada wyprodukowanie 200 milionów M855A1 EPR w ciągu 12-15 miesięcy. W drugiej kolejności ma się rozpocząć produkcja 5,56 mm w odmianie smugowej, oznaczonej M856 oraz prace nad wprowadzeniem amunicji karabinowej 7,62 mm x 51 M80 EPR i M67 EPR.